

KS. PIOTR KULBACKI

Katolicki Uniwersytet Lubelski

RODZINA SZKOŁĄ TRZEŹWOŚCI

WPROWADZENIE

Przemiany życia społecznego wywołane przyspieszeniem cywilizacyjnym minionych dwu stuleci wywarły istotny wpływ zarówno na życie osobiste, jak i na kształt życia rodzinnego. Niezwykły rozwój wydajności pracy, upowszechnił możliwości korzystania z jej z owoców. Narastające współcześnie zjawisko sięgania po uzależniające substancje psychoaktywne związane jest z zapoczątkowanymi w epoce industrializacji przemianami życia społecznego i oczekiwaniem częstokroć nierealnych osiągnięć psychicznych i fizycznych¹. Przybrało ono wieloaspektowy charakter w dobie rewolucji informatycznej², choć można mówić o wspólnych przyczynach deformacji osobowości pojawiających się zarówno u młodych ludzi, jak i dorosłych. Składają się na nie przyczyny, które można opisać w kategoriach teologicznych jako pierwotne nieposłuszeństwo człowieka wobec Boga i jego skutki dla ludzkości oraz nieprzyjęcie łaski zbawienia. To brak więzi z Bogiem rodzi negatywne skutki przemian cywilizacyjnych. Przewyciężyć je może tylko nawrócenie człowieka wspomagane integralnym wychowaniem, obejmującym całego człowieka, a taki proces najpełniej dokonuje się w rodzinie chrześcijańskiej.

I. SPOŁECZNE I TEOLOGICZNE ASPEKTY PROBLEMATYKI TRZEŹWOŚCI

Problem rozszerzania się uzależnień np. w XIX w. związany był ze stymulowaniem przez alkohol wyczerpującej pracy. Wówczas, wobec poszerzającej się

¹ Por. J. Kieniewicz, *Polski alkoholizm i trzeźwość (II)*, w: *W trosce o trzeźwość narodu*, t. II, red. M. Romaniuk, Warszawa 1996, s. 17–19.

² Zob. M. Ledzińska, *O niektórych problemach psychologicznych w dobie nadprodukcji informacji*, w: *Drogi rozwoju od uzależnienia do wolności*, red. M. Tatala, J. Karczewski, Zakroczym 2007, s. 11–27.

w społeczeństwach dostępności taniego alkoholu, w tym wysokoprocentowego, pojawiło się zjawisko współczesnego alkoholizmu jako sposobu radzenia sobie z codziennymi problemami poprzez ucieczkę od ich rozwiązywania³. Łatwy w produkcji alkohol determinował w ten sposób szeroko rozpowszechniający się styl życia. Z kolei przemiany obyczajowości po II wojnie światowej i procesy globalizacji ułatwiające szeroką podaż narkotyków poszerzyły rynek substancji narkotycznych i jego interakcję z rynkiem alkoholowym. Wcześniej dorośli w naszym kręgu kulturowym sięgali po substancje narkotyczne tylko wśród pewnych sfer społecznych⁴. Łatwą dostępność narkotyków spowodował m.in. rozwój gospodarczy, rewolucja obyczajowa oraz liczne bezpośrednie kontakty z biednymi krajami dalekiego Wschodu czy Ameryki łacińskiej, dla których mieszkańców produkcja narkotyków stała się źródłem utrzymania; nie bez wpływu są technologie taniej produkcji narkotyków sztucznych⁵.

Druga, bezpośrednia przyczyna, to społeczna presja uzyskiwania osiągnięć przekraczających zwykle możliwości psychiczne i fizyczne człowieka. Presja ta. prowadzi np. do dopingu w sporcie, a w innych obszarach życia do posługiwania się substancjami umożliwiającymi łatwe osiągnięcie nadzwyczajnych stanów psychicznych, euforii lub sztucznego pobudzenia do wysiłku fizycznego, a niekiedy psychicznego⁶.

Także pojawiające się na szeroka skalę nowe zjawiska uzależnień o charakterze psychicznym – telewizja, internet, pornografia itp., a nawet znane od dawna uzależnienie od hazardu, niejako odwróciły uwagę od fundamentalnego zagadnienia stałego zachowywania trzeźwości przez człowieka. Tymczasem to właśnie zachowanie cnoty trzeźwości stanowi klucz do zrozumienia i przezwyciężania współczesnych uzależnień substancjalnych i psychicznych⁷.

Punktem wyjścia do zrozumienia roli rodziny w wychowaniu do trzeźwości jest odczytanie miejsca rodziny w zamyśle Stwórcy. Spośród wszystkich istot stworzonych przez Boga jedynie człowieka charakteryzuje podobieństwo do swego Stwórcy. Ów obraz i podobieństwo wyraża się nie we wszechmocy, będącej wyłącznym atrybutem Boga, lecz w swoistej zdolności poznawania i dokonywania wyboru między złem i dobrem. Człowiek został bowiem wyposażony w rozum i wolną wolę. To one stanowią o jego boskim podobieństwie. Jednak te moż-

³ Por. A. Niesiołowski, *Alkohol a robotnik*, w: *W trosce o trzeźwość...*, s. 252–253.

⁴ Osobnej analizy wymagałaby np. problematyka „wojen opiumowych”, prowadzonych przez kolonizatorów europejskich z Chinami w XIX w.

⁵ Cz. Cekiera, *Od zniewolenia ku wolności do szczęścia*, w: *Drogi rozwoju...*, s. 35–38; por. A. Zieliński, *Ewolucja wzorów używania alkoholu wśród dorastającej młodzieży w Polsce w XX wieku*, Warszawa 2006.

⁶ Por. M. Dziewiecki, *Duszpasterstwo trzeźwości a duszpasterstwo alkoholików*, w: *Nowe przesłanie nadziei*, red. M. Dziewiecki, Warszawa 2000, s. 232–233.

⁷ Z. Kaniecki, *Duszpasterstwo trzeźwości*, w: *Duszpasterstwo specjalne*, red. R. Kamiński, B. Drożdż, Lublin 1998, s. 353–354; zob. J. Pyrek, *Cnota trzeźwości według św. Tomasza z Akwinu*, w: *Alkohol w Biblii*, red. K. Kościelecki, A. Kiejza, Zakroczym 2010, s. 95–124.

liwości człowiek może realizować tylko wtedy, gdy rozum nie zostaje ograniczony w swym funkcjonowaniu, a wola człowieka odnajduje swą możliwość działania wypływającego ze zdolności do miłowania nawet wbrew naturalnym instynktom sfery cielesnej⁸.

Tradycja biblijna bardzo mocno akcentuje konieczność zachowywania przytomności umysłu przez człowieka. Tylko człowiek o trzeźwym umyśle jest zdolny do wykonywania aktów ludzkich. Stąd pierwszym postulatem dla każdego człowieka, a zatem i każdego chrześcijanina jest zachowanie zdolności do rozeznawania i podejmowania decyzji określanych mianem trzeźwego, przytomnego rozeznawania i decydowania. Wyraża to staropolskie określenie „przytomny”, które było synonimem słowa „obecny”⁹.

Kiedy i gdzie dokonuje się ów proces kształtowania naszego człowieczeństwa, aby nasz rozum i wola mogły stawać się czytelnym świadectwem naszego podobieństwa do Boga? Wyjaśnienie otrzymujemy w obu biblijnych opisach stworzenia człowieka. Wcześniejszy z nich opisuje stworzenie Ewy „z żebra Adama” (Rdz 2, 18–25), późniejszy stwierdza, iż człowiek został stworzony jako para ludzka – jako mężczyzna i niewiasta (Rdz 1, 26–28). Do istoty bytu człowieka należy owa „podwójność” jednej natury ludzkiej, ujawniająca się jako natura mężczyzny lub kobiety. Małżeństwo należy do pierwotnego powołania człowieka, już od czasu stworzenia. Nie da się zatem mówić o człowieku i jego naturze, w szczególności o przekazywaniu życia w oderwaniu od małżeństwa i rodziny jako wspólnoty ukonstytuowanej przez Stwórcę. Wspólnota małżeńska współuczestniczy w boskim dziele stwarzania¹⁰. Nie dotyczy ono tylko przekazu życia w zakresie biologicznym, ale wychowywania nowo zaistniałego człowieka jako osoby ludzkiej. Rozwój każdego pokolenia dokonuje się przede wszystkim w środowisku, jakie stanowi rodzina. Jest ona wspierana w procesie wychowania, w tym także religijnego, przez różne środowiska i instytucje.

Gdy stawia się pytanie o miejsce rodziny w wychowaniu do trzeźwości w oczywisty sposób narzuca się odpowiedź, iż rodzina spełnia swe zadanie jako szkoła trzeźwości, jeśli dobrze realizuje swe podstawowe zadania wychowawcze¹¹. Dlatego najlepsze programy profilaktyczne nie zastąpią wychowania w rodzinie, które stanowi naturalny proces socjalizacji społecznej i religijnej. Nie ma lepszego ujawniania i przekazu sensu życia niż codzienne współuczestnictwo w życiu rodziców, będącym niekiedy milczącym świadectwem o najważ-

⁸ Por. P. Kulbacki, *Rola wychowania religijnego w profilaktyce*, w: *Rola rodziny w wychowaniu do trzeźwości*, red. P. Kulbacki, Łódź–Kraków 2006, s. 29–30.

⁹ *Mały słownik języka polskiego*, red. S. Skorupka, H. Auderska, Z. Lempicka, Warszawa 1968, s. 675.

¹⁰ Por. Jan Paweł II, *Mężczyzna i niewiasta stworzył ich*, Città del Vaticano 1986, s. 9–23, 33–45.

¹¹ Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, (22 XI 1981), Città del Vaticano 1981, nr 17, 38; por. *Wytyczne Episkopatu dla kościelnej działalności trzeźwościowej*, w: *Nowe przesłanie nadziei...*, s. 278.

niejszych dla nich wartościach. Oznacza to, iż należy pomagać rodzinie w tym procesie, zarówno bezpośrednio umacniając jej wpływ wychowawczy, jak i uwrażliwiając wszystkie instytucje wspomagające rodzinę w realizacji jej podstawowego powołania¹².

Standardy akceptowane przez prawo wszystkich państw i potwierdzone przez różne rekomendacje międzynarodowe, w tym unijne, uznają, iż wychowanie do trzeźwości oznacza w przypadku dzieci i nieletniej młodzieży całkowitą abstynencję od wszelkich napojów alkoholowych. Trzeźwe życie dorosłych oznacza zaś całkowitą abstynencję lub spożywanie alkoholu w ilościach nie powodujących modyfikacji emocji i zachowań¹³. Stąd konsekwentne i pogłębione wychowanie dzieci i młodzieży w obowiązkowej abstynencji staje się źródłem nadziei na trzeźwość dorosłych¹⁴.

II. RODZINA ŚRODOWISKIEM WYCHOWANIA DO TRZEŻWOŚCI

W opracowaniu niniejszym zostanie wskazanych kilka elementów umacniania wychowawczej roli rodziny w zakresie wychowania do trzeźwości. Stanowią je przede wszystkim:

- płaszczyzna socjalizacji społecznej i religijnej należąca do podstawowej funkcji rodziny,
- szczególne formy wychowania do trzeźwości w rodzinie,
- instytucje i środowiska wspierające wychowanie do trzeźwości,
- wychowanie do trzeźwości w przypadku dysfunkcji alkoholowej w rodzinie.

1. Płaszczyzna socjalizacji społecznej i religijnej

Priorytetowy charakter ma budowanie więzi dzieci z rodzicami i szerzej – więzi w rodzinie jako fundamentu zaspokajania podstawowych potrzeb społecznych i psychicznych człowieka wraz z formacją religijną niosącą w sobie istotny czynnik profilaktyczny¹⁵.

Wychowanie ma na celu kształtowanie prawidłowo funkcjonującej osobowości zarówno w sferze przyrodzonej, jak i religijnej. Polega ono zarówno na ukazywaniu wzoru, który ma zostać przyswojony oraz na tworzeniu warunków wspomagających rozwój człowieka. Dokonuje się ono poprzez działalność osób

¹² Por. J. Śledzianowski, *Wolność od uzależnień wyzwaniem dla wychowania chrześcijańskiego*, w: *Wychowanie chrześcijańskie. Między tradycją a współczesnością*, red. A. Rynio, Lublin 2007, s. 573–575.

¹³ M. Dziewiecki, *Teologia trzeźwości*, w: *Nowe przesłanie nadziei...*, s. 140–141.

¹⁴ Zob. J. Gomółka, *Abstynencja dzieci i młodzieży nadzieją trzeźwości dorosłych*, Warszawa 2004.

¹⁵ Por. M. Dziewiecki, *Nowoczesna profilaktyka uzależnień*, Kielce 2000, s. 163–165.

znaczących w życiu dziecka. Wychowawcę przede wszystkim interesują drogi kształtowania dobra. Natomiast profilaktyka ma na celu ochronę przed powstaniem zaburzeń w rozwoju człowieka, które wymagałyby już interwencji leczniczej. Zatem działania profilaktyczne należy podejmować już wtedy, gdy pojawia się realne niebezpieczeństwo powstania szkody i jeszcze nim nie będzie za późno, ze względu na zaistniałe już szkody¹⁶.

Zjawisko nadużywania alkoholu, współczesne formy narkomanii oraz uzależnień nie związanych z toksycznymi substancjami, lecz z psychicznym przymusem (hazard, gry komputerowe, internet, telewizja, pornografia itp.) ma swoje podłoże w kondycji duchowej człowieka, który usiłuje wypełnić swoją psychikę, swój czas, swoje nadzieje poprzez zachowania, które tylko chwilowo, na początku mogą dać satysfakcję czy być źródłem przyjemności. Każde uzależniające postępowanie, związane lub nie z intoksykacją substancjalną łączy się z mechanizmami najlepiej zdiagnozowanymi i dość dokładnie opisanymi w przypadku uzależnienia alkoholowego. Charakterystyczny jest tu problem coraz większej tolerancji na bodźce i towarzyszący mu system iluzji i zaprzeczeń, umożliwiający wyparcie ze świadomości poddania się „pod władzę” substancji lub zachowań uzależniających.

Rodzina nie tylko umożliwia zaspokojenie biologicznych, psychicznych i duchowych potrzeb człowieka. Więź osobowa, która jest fundamentem wspólnoty rodzinnej, umożliwia naturalną diagnozę wchodzenia w świat rojenia sobie złudzeń i zaprzeczania faktom. Spotykamy dziś coraz częściej pokusę wygrania „wyścigu szczurów” poprzez pójście na skróty, bez wysiłku w celu osiągnięcia krótkotrwałego stanu euforii, chwilowej łatwości zapamiętywania czy sztucznego poczucia zdolności do heroicznych czynów. Najlepsze antidotum na tę pokusę stanowi poczucie bezpieczeństwa w rodzinie, wzajemne zaufanie jej członków umożliwiające realną ocenę swych możliwości i okoliczności zewnętrznych.

Tylko głęboka więź w rodzinie – nie tylko między rodzicami i dziećmi – stanowi fundament pozwalający na odkrywanie praw życia moralnego i duchowego w poczuciu bezpieczeństwa wynikającego z środowiska miłości¹⁷. Jeśli ta więź jest nieautentyczna, bo rodzice np. są patologicznie przywiązani do pracy, sukcesu, majątku, telewizji, to pozostawia to poważną lukę w relacji z dziećmi, która może skutkować negacją zabiegów wychowawczych rodziców i ich manifestacyjną kontestacją.

Kościół w dobie współczesnej coraz bardziej zwraca uwagę na fundament wiary, jakim jest osobisty wybór. Dojrzewanie do tego wyboru dokonuje się w różnoraki sposób. Dla człowieka dorastającego w środowisku nie żyjącym wiarą jest to wysiłek samodzielnego poszukiwania sensu i stylu życia opartego na

¹⁶ R. Porzak, *Więź z rodzicami jako podstawowy czynnik profilaktyczny*, w: *Rola rodziny...*, s. 8–9.

¹⁷ Tamże, s. 10–11.

świadectwie chrześcijan. Bywa to nieraz długa droga człowieka dorosłego, szczególnie jeśli cele i wartości życia określone w procesie wychowania w domu i szkole znacznie odbiegały od kierunku wskazanego przez Ewangelię¹⁸.

Natomiast dla rodziców żyjących wiarą oczywisty jest jej przekaz dzieciom jako największego dobra. Już od początku swego życia dziecko ma zaspokajane nie tylko potrzeby biologiczne i psychiczne, ale staje się uczestnikiem życia duchowego rodziców. Dokonuje się to stopniowo, wraz z całością rozwoju osobowego. Dlatego pastoralisci, liturgiści i katechetycy odkrywają dziś na nowo zasadę katechumenatu rodzinnego, stanowiącego całościową inicjację chrześcijańską¹⁹. Zawiera on w sobie liczne możliwości kształtowania postaw chrześcijanina, dla którego źródłem radości jest spotkanie z Panem w sakramentach, a substancje psychoaktywne jako chemiczne stymulatory emocji i zachowań tracą swą pozorną atrakcyjność. Okazuje się bowiem, że właśnie czynnik religijny należy zaliczyć do najskuteczniejszych form oddziaływania profilaktycznego. Formacja religijna kształtuje całość postaw młodego człowieka, pozytywnie wskazując na realizację sensu życia i związanych z nimi wartości. Ten dość oczywisty wniosek znajduje swe potwierdzenie w świeckich badaniach dotyczących skuteczności strategii profilaktycznych²⁰.

Stąd niezależnie od dzisiejszych badań prowadzonych przez psychologów i socjologów, już wiele lat temu Wytyczne Episkopatu dla kościelnej działalności trzeźwościowej podkreślały wagę trzeźwościowego wymiaru wychowania religijnego, szczególnie w związku z sakramentami inicjacji w naturalny sposób pełniącymi społeczną rolę „rytów przejścia” (chrzest, Komunia, bierzmowanie), dotyczy to także małżeństwa²¹. Należy tu zwrócić szczególną uwagę zarówno na formację rodziców i dzieci do I Komunii, jak i rozszerzającą się ideę wesel bezalkoholowych, stanowiących punkt odniesienia w przyszłym wychowywaniu swych dzieci²².

2. Liturgiczne aspekty wychowania do trzeźwości w rodzinie

Sfera obrzędowości rodzinnej odgrywa istotną rolę w przekazie wartości i internalizacji norm kształtujących postawy życiowe. Także podejmowanie dobro-

¹⁸ Por. Cz. Krakowiak, *Katechumenat chrzcielny dorosłych w Kościele posoborowym*, Lublin 2003, s. 37–38.

¹⁹ F. Blachnicki, *Rodzinny katechumenat*, w: tenże, *Sympatycy czy chrześcijanie?*, Kraków 2003, s. 78–92.

²⁰ P. Kulbacki, *Rola wychowania religijnego...*, s. 25–26; por. R. Porzak, *Więź z rodzicami...*, 11–12.

²¹ *Wytyczne Episkopatu...*, s. 278.

²² Por. W. Zązel, *Wesele bezalkoholowe jako czynnik wspierający profilaktykę*, w: *Rola rodziny...*, s. 55–62.

wolnej abstynencji przez rodziców jako wyrazu ich troski wychowawczej stanowi niezwykle skuteczny czynnik profilaktyczny.

Katechumenat rodzinny to nie tylko przekaz prawd wiary, praktyk religijnych i uczestnictwo w życiu moralnym wspólnoty rodzinnej. Członkowie rodziny uczestniczą w szerokim wymiarze obrzędowości religijno-rodzinnej, niosącej ze sobą potwierdzenie tego, co wyraża wyznanie wiary Kościoła²³.

Na tej płaszczyźnie często są obserwowane nadużycia wypaczające istotę przyjmowanych sakramentów czy naturę udziału w tradycyjnych obrzędach związanych z rokiem liturgicznym. Przeżywanie radości towarzyszące przyjęciu sakramentów ma swe źródło w osobowym spotkaniu z Chrystusem, nadającym nowy sens życiu człowieka, przywracającym nadzieję, dzięki łasce otwierającym nowe perspektywy życia chrześcijanina. Taki charakter powinno mieć spotkanie w gronie rodziny i przyjaciół wzorem starożytnej agapy – będącej formą świętowania chrześcijańskiego²⁴.

Dlatego w sytuacji wspomnianych nadużyć wskazuje się w dokumentach Episkopatu na konieczność rozwijania wokół sakramentów obrzędowości opartej nie na alkoholu, lecz na innych formach świętowania. Tak ważne jest, by agapy miały charakter całkowicie bezalkoholowy. Stanowi to nie tylko prewencję przez nadużyciami ze strony niektórych osób, ale przede wszystkim szkołę świętowania dla młodego pokolenia. Potrzebuje ono bowiem rodzinnych wzorców, jak świętować bez alkoholu²⁵.

Troska o przekaz w tradycji rodzinnego obchodu świąt związanych z kalendarzem liturgicznym jest niezwykle ważna w obrzędowym przekazie elementów wiary²⁶. Stanowi ona również szkołę radości chrześcijańskiej i pogłębiania więzi rodzinnej. Dziecko doświadcza, z jaką pieczołowitością starsze pokolenie przekazuje te tradycje, widzi w rodzicach świadków obchodzonych wydarzeń. Czas i wysiłek spędzony w rodzinie na przygotowanie i obchód świąt rodzi w dziecku przekonanie o niezwyklej wartości obchodów religijno-rodzinnych. Jeśli bowiem osoby tak znaczące w jego życiu jak rodzice czy dziadkowie oraz inni członkowie najbliższej rodziny pielęgnują te tradycje, to dlatego że mają one dla nich wielką wartość, dlatego młode pokolenie odczytuje ich przesłanie i chce je kontynuować²⁷.

W oczywisty sposób styl tych obchodów kształtuje w dziecku wyobrażenie o istocie świętowania. Pomijamy tu zagadnienie nadużywania alkoholu jako w oczywisty sposób nagannego moralnie. Natomiast jeśli ważne miejsce zajmują

²³ Por. Blachnicki, *Rodzinny katechumenat...*

²⁴ B. Nadolski, *Agapa*, w: *Leksykon liturgii*, opr. B. Nadolski, Poznań 2006, s. 53–55; por. *Obzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*, Katowice 1988, nr 96, 235.

²⁵ *Wytoczne Episkopatu...*, s. 278; zob. *O wielkich postanowieniach małego dziecka. Profilaktyczne aspekty formacji rodziców i dzieci do Pierwszej Komunii Świętej*, red. P. Kulbacki, Warszawa 2009.

²⁶ T. Kukołowicz, *Miejsce kultury i tradycji w wychowaniu chrześcijańskim*, w: *Wychowanie chrześcijańskie...*, s. 480–492.

²⁷ T. Talaga, *Przekaz norm i postaw w obyczajowości rodzinnej*, w: *Rola rodziny...*, s. 17–24.

toasty i towarzyszące im zachowania, to dziecko koduje w sobie błędne wyobrażenie, iż do istoty święta należy spożywanie alkoholu. Tymczasem treścią każdego święta jest zawsze afirmacja pewnego bytu. Każde święto wyprowadza człowieka poza codzienność. W ten sposób człowiek afirmuje swą nieprzemijalność, która jest doświadczeniem codzienności. Dlatego charakter święta ma zawsze wymiar nadprzyrodzony – nie można potwierdzić bytu, jeśli ma on charakter czasowy. Potwierdzenie bytu następuje tylko wtedy, gdy zostaje przezwyciężone jego zakwestionowanie przez śmierć i przemijalność. Święto ostatecznie odnosi człowieka do Boga i jest wyrazem tęsknoty człowieka za spotkaniem z Nim jako bytem ponad ludzką przemijalność. Święto proklamuje przezwyciężenie śmierci i przemijalności bytu, dlatego ma zawsze charakter religijny, choćby było maskowane świadomie lub nieświadomie treściami a- lub nawet antyreligijnymi. Jeśli święto zostaje pozbawione takiego charakteru, to szybko zostaje zapomniane lub przekształca się w „zwykły” dzień – tylko, że wolny od pracy²⁸.

Dlatego tak ważna ze względu na kształtowanie postaw dzieci jest umiejętność zachowywania przez rodziców abstynencji od alkoholu nie tylko w okresie pokutnym Wielkiego Postu, lecz także świętowanie wielkich dzieł Boga w naturalny sposób – bez „chemicznego pobudzania”. Abstynencja rodziców podejmowana ze względu na wychowanie dzieci stanowi najlepszą zasadę formacji rodzinnej ku trzeźwości²⁹.

3. Instytucje wspierające rodziców w wychowaniu do trzeźwości

Świadectiono radości chrześcijańskiej rodziców powinno być uzupełniane przez instytucje wspierające rodziców w procesie wychowawczym. Należą do nich szkoła, instytucje życia politycznego i społecznego o zasięgu krajowym i lokalnym, media, a wreszcie grupy rówieśnicze najczęściej o nieformalnym charakterze. Wśród nich należy zwrócić szczególną uwagę na szkołę, instytucje samorządowe, wpływ mediów na wychowanie do trzeźwości oraz formalne i nieformalne grupy wychowania rówieśniczego silnie oddziałujące na postawy i zachowania.

Wśród instytucji wspierających wychowanie do trzeźwości nich szczególne miejsce powinna zajmować szkoła, której podstawowym zadaniem jest wspieranie rodziców w wychowaniu i edukacji. Szkołę oraz prawo i obowiązek edukacji szkolnej uważa się za podstawowy wymóg cywilizacji chrześcijańskiej. Kościół był zawsze pionierem zakładania szkół. Indywidualna nauka w zakresie podstawowym pod kierunkiem własnych rodziców lub wynajętych przez nich indywidualnych nauczycieli, będąca w minionych epokach domeną wyższych warstw społecznych, pozostaje dziś zjawiskiem marginalnym. Poszczególne państwa, co

²⁸ M. Kunzler, *Liturgia Kościoła*, Poznań 1999, s. 31–32

²⁹ U. Dudziak, *Dobrowolna abstynencja rodziców podejmowana ze względu na wychowanie dzieci*, w: *Rola rodziny...*, s. 39–48.

potwierdzają różne deklaracje społeczności międzynarodowej, wprowadzają jako zdobycz cywilizacji obowiązek szkolny. Nie zmienia to jednak prawa naturalnego rodziców do wychowania dzieci według swego światopoglądu.

Niezbýwalnym prawem i obowiązkiem rodziców jest pośrednie i bezpośrednie kształtowanie systemu szkolnego. Dokonuje się ono poprzez wpływ na ustawodawstwo krajowe i lokalne, które nie może wyjmować szkolnictwa spod odpowiedzialności za nie rodziców, którzy powinni bezpośrednio uczestniczyć w procesie wychowania i edukacji szkolnej swych dzieci. Polskie ustawodawstwo zreformowane po 1989 r. stwarza tu szerokie możliwości. Dyspensowanie się rodziców od podejmowania odpowiedzialności za szkolnictwo prowadzi do jego wynaturzeń. Dotyczy to nie tylko sfery intelektualnej – koncepcji światopoglądowej w nauczaniu, lecz także sfery emocjonalnej dzieci, szczególnie w obszarze seksualności, ale także radzenia sobie w ogóle ze swą emocjonalnością, umiejętnością dokonywania wyborów wśród nieuniknionych trudności życiowych oraz wobec nieuniknionych zderzeń ze złymi wpływami otoczenia.

Najlepsza szkoła nie zwalnia rodziców od ich podstawowej powinności wychowawczej wobec dzieci. Prawne zakazy spożywania alkoholu w szkole przez wychowanków i wychowawców stanowią tylko potwierdzenie naturalnego prawa do bezpiecznego wychowania w trzeźwości dzieci i młodzieży, które oznacza ich całkowitą abstynencję. Podobnie jak świętowanie w rodzinie winno wdrażać w umiejętność życia rodzinnego bez alkoholu, tak styl wychowania w szkole winien przy wsparciu rodziców promować radosną młodość bez alkoholu – nauka, sport, wycieczki itd. Spójność kierunku wychowawczego rodziców i nauczycieli stanowi warunek *sine qua non* skuteczności ich oddziaływania i autorytetu³⁰.

Należy też podkreślić, że spotkanie w ławie szkolnej dzieci z rodzin o różnym systemie wartości, poza wyjątkowymi sytuacjami, nie stanowi zagrożenia, lecz umożliwia rozwój umiejętności nie tylko zachowywania nabytych w rodzinnym domu ideałów, ale pozytywnego wpływu na środowisko. Silna internalizacja wartości, powiązana z głęboką więzią z rodzicami, stanowi najlepsze zabezpieczenie przed spotykanymi przez młodego człowieka nosicielami antywartości czy w kontakcie z zagubioną ideowo młodzieżą kontestującą ideały trzeźwości, np. podczas imprez szkolnych. Stąd stały postulat obecności rodziców, także fizycznej, w niewrażliwych momentach wychowania szkolnego.

Wielki wpływ mają także inne instytucje o charakterze wychowawczym, których oddziaływanie na młodzież nie jest związane z „przymusem” szkolnym. Ruchy i stowarzyszenia młodzieży w parafiach, organizacje harcerskie, sportowe, artystyczne itd., w szkole i poza szkołą, stanowią wielką szansę kształtowania

³⁰ Por. G. Poraj, *Wpływ rodziców na wychowanie w szkole*, w: *Rola rodziny...*, s. 63–71; Zob. K. Wojcieszek, *Człowiek spotyka alkohol... Filozoficzne podstawy wychowania do trzeźwości w ujęciu tomistycznym*, Kraków 2010, s. 145–155.

osobowości młodego człowieka. Podobny wpływ mają także środowiska rówieśnicze o charakterze nieformalnym³¹.

Inne instytucje, mające bezpośrednio wspierać rodzinę w wychowaniu do trzeźwości, to instytucje samorządowe. Odpowiedzialność ich przejawia się na kilku płaszczyznach. Jest to wpływ na szkołę podlegającą samorządowi, ale także na obecność alkoholu w życiu społeczności lokalnej. Według polskiego ustawodawstwa to samorządy stanowią prawo lokalne dotyczące np. udzielania koncesji na sprzedaż alkoholu przez władze gminy. Oznacza to, iż samorząd gminny spełnia w prawodawstwie polskim nadal doniosłą, choć niestety stale pod wpływem lobby alkoholowego ograniczaną, rolę wspierania rodziców i szkoły. Okazuje się, iż nacisk rodziców na rady gmin może wiele dopomóc w ograniczaniu dostępności alkoholu dorosłym i uniemożliwieniu nabywania go przez nieletnich. Jednak wymaga to determinacji rodziców i radnych wynikającej z ich wewnętrznej „wolności” wobec problemu dostępności alkoholu. Do tych zagadnień należy reakcja na nieodpowiedzialną postawę wielu sprzedawców, którzy sprzedają alkohol nieletnim rówieśnikom swych własnych dzieci³².

Dlatego rodzice, wykorzystując wszelkie możliwości, winni wpływać na postawę wybranych przez siebie radnych i urzędników gminy (wójtów, burmistrzów i prezydentów). Istotną rolę odgrywają tu powoływane przez władze gminy doradcze ciała (gminne komisje rozwiązywania problemów alkoholowych), które winny mieć reprezentację „lobby” rodziców. W wielu miejscowościach do takich komisji powoływani są przedstawiciele parafii, najczęściej miejscowi duszpasterze; potrzeba tu także bezpośredniego głosu rodziców.

Niezwykle ważna w omawianym zakresie problemów jest postawa właścicieli i zarządców mediów, którzy zyski z reklam alkoholu przedkładają nad dobro społeczne. Co jest ważniejsze – przyszłość producentów piwa czy przyszłość młodzieży?³³

Równocześnie zaangażowanie rodziców w wychowanie do odpowiedzialnego korzystania z mediów wpisuje się także w obszar wychowania do trzeźwości. Szczególnie internet staje się dla najmłodszego pokolenia niekontrolowanym przez nikogo „wychowawcą”, mającym dostęp do każdego młodego człowieka, który w imię zdobyczy cywilizacyjnych ma wręcz obowiązek korzystania z sieci. Wpływ nadmiaru informacji na stany emocjonalne młodego człowieka może powodować uzależnienie od internetu czy przekazywanych poza świadomością rodziców treści narzucających rozwiązy i alkoholowy styl życia³⁴.

³¹ Por. T. Ożóg, *Pomoc w grupie religijnej*, w: *Abstynencja. Między profilaktyką a terapią*, red. P. Kulbacki, Warszawa 2006, s. 55–67.

³² K. Wojcieszek, *Wpływ rodziców na profilaktyczny kształt życia społeczności lokalnej*, w: *Rola rodziny...*, s. 73–77.

³³ *List otwarty do Prezydenta RP*, „Eleuteria” nr 54 (2/2003), s. 8–9.

³⁴ Zob. P. Aftab, *Internet a dzieci. Uzależnienia i inne niebezpieczeństwa*, Warszawa 2003.

4. Wychowanie do trzeźwości w przypadku dysfunkcji w rodzinie

Uważny czytelnik niniejszego opracowania może postawić jednak sceptyczne pytanie dotyczące możliwości wychowania do trzeźwości w rodzinie dotkniętej problemem alkoholowym. Czy rodzice nadmiernie pijący (częstokroć uzależnieni), dający anty-świadectwo są zdolni do kształtowania odpowiednich postaw swych dzieci wobec alkoholu? Jakkolwiek statystyki dotyczące korelacji między spożywaniem nadmiernym alkoholu przez rodziców a wczesnym i intensywnym sięganiem po alkohol przez dzieci są jednoznaczne, to i tu są niemałe źródła nadziei³⁵.

Dzieci z rodzin z problemem alkoholowym, doświadczając bólu uzależnienia swych rodziców i widząc rodziny zdrowe, tęsknią za innym modelem życia rodzinnego. Oznacza to możliwość odnalezienia innej formuły życia spotkanej w innym bliskim im środowisku (parafia, szkoła, dalsza rodzina). Niekiedy jednak brak codziennych wzorców i jasnej oceny możliwości realizacji innego modelu życia, w połączeniu z pragnieniem szybkiego uwolnienia się od rodziny dysfunkcyjnej, sprzyja takiemu założeniu własnej rodziny, która szybko okaże się miejsce powielania dotychczasowego problemu. Dlatego młodzież z takich rodzin potrzebuje długofalowego wsparcia świadectwem rodzin zdrowych, co dokonuje się na przykład poprzez katolickie wspólnoty rodzin (np. Domowy Kościół – oaza rodzin), współpracujące z parafialnymi grupami młodzieżowymi.

Rodzina z problemem alkoholowym, w której problem został nie tylko zdiagnozowany, ale weszła na drogę zdrowienia, np. w grupach samopomocowych, ma kompleksową możliwość pomocy w grupach wsparcia specjalnych dla dzieci i młodzieży. Rodzice pozytywnie zmagający się z problemem alkoholowym mogą dzięki swej wytrwałości stać się autorytetem dla swych dzieci. Gdy rodzice zaczynają zdrowieć, to z natury silna więź w rodzinie staje się motorem do poszukiwania własnej postawy trzeźwości, by nie powielić błędów w następnym pokoleniu. Trud rodziców odzyskiwania trzeźwości i uzdrawiania współuzależnienia może owocować wychowawczo w kształtowaniu postaw trzeźwościowych u dzieci uczestniczących w rodzicielskiej szkole zmagania się ze swoją słabością³⁶.

III. WNIOSKI

Podejmując zagadnienie roli rodziny w wychowaniu do trzeźwości, należy widzieć je szeroko i wieloaspektowo, wpływ bowiem rodziny może być osłabiany lub wzmacniany przez czynniki zewnętrzne. Aby uniknąć neutralizacji procesów wychowawczych dokonujących się w rodzinie, winna być ona wyposażona

³⁵ Zob. B.E. Robinson, J.L. Rhoden, *Pomoc psychologiczna dla dzieci alkoholików*, Warszawa 2001.

³⁶ J. Karczewski, *Zdrowiejąca rodzina z problemem alkoholowym miejscem wychowania do trzeźwości*, w: *Rola rodziny...*, s. 49–54.

w narzędzia umożliwiające jej ekspansywne oddziaływanie na otoczenie. Problemu wychowania do trzeźwości nie da się wyizolować z całości procesu wychowania społecznego i religijnego. Kształtowanie cnoty trzeźwości, poparte radykalnym świadectwem rodziców, powinno przenikać wszelkie bezpośrednie i pośrednie wpływy wychowawcze. W ten sposób chroni się młodego człowieka przed wszelkimi uzależnieniami.

THE FAMILY AS A SCHOOL OF SOBRIETY

Summary

In this paper there are presented several elements of strengthening the educational role of the family, which concerns: social and religious socialization, as a basic function of the family; forms of education for sobriety in the family; institutions and social groups that support education to sobriety; problem of education to sobriety in a dysfunctional family.

The education to sobriety can not be isolated from the whole process of social and religious education. Formation the virtue of sobriety, backed by a radical testimony of the parents, should penetrate all direct and indirect influences of education.

Słowa kluczowe: rodzina, wychowanie, trzeźwość, abstynencja, formacja religijna, obrzędowość rodzinna